

Łątkowski, Waldemar

Serwituty w powiecie makowskim i ich likwidacja

Notatki Płockie 49/2-199, 3-10

2004

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

SERWITUTY W POWIECIE MAKOWSKIM I ICH LIKWIDACJA

Chłopi powiatu makowskiego w dobrach prywatnych mieli w zasadzie zagwarantowane prawa do serwitutów, ale nadanie ich było często związane z dobrą wolą dziedziców. Na mocy uchwały sejmowej z 1830 roku tylko służebności oparte na umowie i przywilejów wpisanych do akt hipotecznych były nienaruszalne, wszelkie inne mogły być kasowane lub zmieniane przez dwór, o ile były dlań niewygodne. Ukaz z 1840 roku mający na celu zabezpieczenie stanu posiadania włościan nie precyzował dokładnie kwestii serwitutów. W oparciu o informacje dziedziców, a także kontrakty notarialne i akta uwłaszczenia, zrekonstruowano w przybliżeniu ówczesne uprawnienia wsi do serwitutów. Inne warunki utrzymywały się w dobrach rządowych uregulowanych i donacyjnych, w których już przy oczyszczaniu likwidowano serwituty. Ukaz carski z 1864 roku przyznawał chłopom w wymienionych dobrach jedynie prawo do służebności użytkowych, bez prawa restytucji, tak jak to obowiązywało w dobrach prywatnych. W dobrach prywatnych wysokość i rodzaj serwitutu zależał głównie od tego, czy wsie były oczyszczane, czy też nie. Częściej z serwitutów korzystali tu chłopi pańszczyźniani niż osady oczyszczane. Osadom oczyszczanym przysługiwały w zdecydowanej większości jedna lub dwie „dogodności”, głównie pasanie bydła w lesie połączone niekiedy z prawem do zbieraniny. Podobnie jak w dobrach prywatnych prawo do serwitutów obowiązywało w dobrach poduchownych, rzadziej majorackich.

W guberni płockiej największy odsetek gospodarstw chłopskich korzystających z serwitutów miał miejsce w powiecie ciechanowskim (około 83%), duży też w powiecie rypińskim, sierpeckim i makowskim (około 78%), mało zaś w powiecie płockim i przasn-

skim (61% i 64%), a najmniej w powiecie pułuskim (45%), ale tu dużo pozostawało dóbr instytucjonalnych, należących w tym przypadku do Kościoła¹. Na podstawie danych zawartych w tabelach likwidacyjnych i nadawczych oraz Materiałach Komisarza ds. Właścicielskich Powiatu Makowskiego autorowi niniejszej rozprawy udało się ustalić, iż prawo do serwitutów w powiecie makowskim posiadało około 70% osad chłopskich, a w odniesieniu do liczby wsi, osad i miast ten współczynnik oscylowałby w granicach 93% wszystkich, które były objęte prawem uwłaszczenia². Najpowszechniejszym serwitutem w powiecie makowskim, podobnie jak w całej guberni płockiej był wypas bydła. Ten typ służebności był praktykowany na omawianym terenie od niepamiętnych czasów i posiadało go prawie 97% wszystkich osad chłopskich mających prawo do serwitutów. W mniejszym zakresie dozwolono tu włościanom na korzystanie z wypasu na użytkach wspólnych koni i owiec oraz świń (prawie 30%). W powiecie makowskim użytki zwane pastwiskiem wspólnym stanowiły niewiele, bo tylko około 9% gruntów uzyskanych przez włościan tytułem uwłaszczenia.

Duże było zróżnicowanie w korzystaniu z serwitutów nawet w obrębie jednej wsi. W powiecie makowskim przy jednostkowym wykazie 41 wsi należących do różnych właścicieli, tylko w pięciu przypadkach nie wszyscy uwłaszczeni chłopi otrzymali serwitut wypasu. Ale było i tak, jak np. we wsi Wronowo na 34 uwłaszczone osady, serwituty wypasu uzyskało tylko 9 osad, a we wsi Józefowo powiatu pułuskiego na 17 osad z prawa wypasu korzystała tylko 1 osada.

Serwitut wypasu w powiecie makowskim zgodnie z prawem jak i zwyczajem mógł być realizowany na

Tabl. 1

Użytkowanie przez włościan powiatu makowskiego serwitutu wypasu³

Nazwa gminy	Liczba uwłaszczonych wsi	Liczba wsi objętych serwitutem pastwiska				Wspólne pastwiska w morgach
		Bydło	Konie	Owce	Świnie	
1. Smrock	22	11	6	9	2	389
2. Płoniawy	23	18	7	4	4	173
3. Sypniewo	36	14	2	8	2	1306
4. Perzanowo	15	8	5	5	4	207
5. Sielc	23	20	16	15	7	467
6. Karniewo	34	26	14	5	17	87
7. Krasnosielc	32	17	7	10	4	683
8. Sieluń	9	3	1	1	2	694
RAZEM	194	117	58	57	42	4060

oddzielnych pastwiskach, łąkach, ugorach a także w lasach dworskich. Obszar lasów serwitutowych szacowano tu na 18 tys. mórg, co w przeliczeniu na 1 osadę dawałoby ponad 15 mórg użytków, która to wielkość, jak się zdaje, jest nieprawdopodobna. W praktyce bowiem nie cały las przeznaczano pod serwitut, a częściej tylko 1/3 jego areалу. Więcej serwitutów pastwiska w lasach, wyznaczano w tych majątkowych, które posiadały większy jego areal bądź miały zaprowadzoną prawidłową gospodarkę leśną, tzn. sporządzono plany ochrony lasów. Bliżej powszechność korzystania z serwitutu wypasu przez włościan w powiecie makowskim ilustruje zestawienie⁴.

Sprzedaż drewna bądź dużego arealu lasu przez

właścicieli, była główną przyczyną ograniczenia serwitutowych włościan, co w konsekwencji prowadziło do licznych zatargów między wsią a dworem. W latach 80. XIX wieku proces wyrębu lasów przez właścicieli na cele handlowe jeszcze się bardziej nasilił. To zjawisko wpłynęło w bezpośredni sposób na wzrost liczby skarg do władz włościańskich po obu stronach. Stąd mamy do odnotowania w powiecie makowskim wzrost w omawianym okresie bezwzględnej liczby skarg, zanoszonych najczęściej przez chłopów, na nieuczciwych dziedziców.

I tak mieszkańcy wsi Biedużka, Dąbrowa i Olszewnica w 1887 roku, donosili że wcześniej posiadali jako serwitut czterowłokowy las w osadzie Sytno. Przez

Tabl. 2

Wykaz majątków w powiecie makowskim, na których włościanie mieli prawo do serwitutów pastwiska

Lp.	Majątek i nazwisko właściciela	Obszar lasów w morgach	Nazwa wsi posiadającej serwitut wypasu	Liczba osad we wsi		Uwagi
				z uwłaszczenia	posiadających serwitut pastwiska	
1.	Młodzianowo	1412	Młodzianowo	21	21	Plan ochrony lasów sporządzony w 1879 roku
	cz. Młodzianowo		Popielarka	5	5	
	cz. Zacisze		Obludzin	15	15	
			Zacisze	11	11	
	hr.S. Łubieński		Dybczyzna	3	3	
			Wronowo	34	9	
2.	Konarzewo-Zawady	351	Wólka Łuk.	18	2	
	Wł. Schurr		Zawady	29	29	
3.	Dzierzanowo	152	Dzierzanowo Szlach.	16	16	
4.	Karniewo	908	Chrzanowo Bronisze	11	11	
			Ośnica	10	10	
			Zalesie	10	10	
			Malechy	15	15	
			Żabowo	8	8	
			Karnkowo	33	33	
5.	Krasnosielc-Drażewo	3211	Drażewo	86	44	
	cz. Wólka Rakowska		Stegna	7	7	
	cz. Przechodni Kanał		Raki	43	43	
	cz. pod Budami		Papierny Borek	11	11	
	Reichert Wagsteiner		Wólka Rakowska	6	6	
			Wólka Drądzewska	21	19	
			Bagienice	22	22	
6.	Niesułowo		Niesułowo	10	10	jw. w 1875 roku
	Jankiel Hutman		Ruzieck	3	3	
7.	Magnuszewo		Magnuszew Mały	27	24	
	hr. L. Krasieński		Magnuszew Duży	26	26	

			Laski	21	21
			Orzyc	38	18
			Św. Rozalia	3	3
			Budy Kras.	4	4
			Dąbrowa	3	3
8.	Grądy Suche	2720	Suche	40	40
	hr. L. Krasieński		Łazy	15	15
			Krasne	–	29
			Żbiki Wielkie	–	15
			Szwejki	–	12
			Węgrzynowo	–	85
			Szczuki	–	24
			Wężewo	–	21
			Szlassy	–	23
			Chodup	–	4
9.	Czarnostwo		Dzierżanowo Grom.		
	K. Gniazdowski		Czarnostwo		
			Szwelice		
10.	Zawady	655	Zawady	23	23
	Fr. Leśniewski		Gołoniwy	11	11
11.	Leśniewo	965	Podoś	40	14
	Załęże Wielkie	150	Załęże Wielkie	13	12
			Załęże Wypychy	–	4

4 lata, jak pisali tamtejsi drobni właściciele wyrabiali las, a w miejsce jego posiali oziminy. Podobna w treści była skarga włościan majątku Rzewnie. Zatarg ten nie był ostatni, a chłopci wspomnianej wsi dalej skarżyli się, że współwłaściciele po wycięciu lasu, nie pozwalają im na swobodne korzystanie z serwitutu wypasu, a w szczególności zabraniają wypasać trzodę chlewną⁵. Skargi musiały być zasadne, skoro komisarz włościański wziął stronę wsi, karząc nieuczciwych dziedziców grzywną, przy pierwszym doniesieniu niewielką - 47 rubli, przy drugim już znacznie większą, bo w wysokości 337 rubli. Podobne w treści były roszczenia chłopów ze wsi Sielc Stary. Tu wieś miała za złe, że szlachta majątku Sielc Nowy zaorała i posiała 2 włóki gruntów po wyciętym lesie, uszczuplając w ten sposób ich użytki serwitutowe. Ponowili ci sami chłopci skargę na szlachtę w roku 1910, donosząc, iż dziedzice majątku Sielc Nowy wycięli a następnie zaorali 60 mórg lasu w miejscu zwanym Ostrówkiem. W obu przypadkach skargi pozostały bez odpowiedzi.

Wprowadzając stopniowo prawidłową gospodarkę leśną (sporządzenie planów) przez właścicieli większych kompleksów leśnych, a także stopniowo wykup serwitutów, niekiedy tylko przez jedną wieś, prowadziło do zatargów pozostałych wsi z dworem, które pragnęły jak dawniej korzystać z przywilejów im dawniej przyznanych. M.in. włościanie wsi Dierżanowo Gromadzkie mieli za złe dziedzicowi Gniazdowskiemu to,

że wydając wsi Szwelice za wykupiony serwitut 15 mórg gruntu, ograniczył im prawo do pełnego prawa korzystania z wypasu. Ponadto dziedzic ów prowadzić miał wypas na spornym terenie oraz wzbraniał przepędzania bydła wiejskim przegonem. Skargę pierwszą komisarz uznał za bezzasadną, zaś kwestię ograniczenia użytków uznał częściowo za wiarygodne i zezwolił chłopom wsi Dierżanowo Gromadzkie na wypas świń na ugorach dworskich⁶.

Poważna część skarg chłopskich dotyczyła korzystania przez wieś jak i dwór ze wspólnych użytków. Początki zatargów na omawianym tle w powiecie makowskim zaznaczyły się dopiero w latach 70. XIX wieku przez włościan i dotyczyły głównie samowolnego wypasu inwentarza przez włościan w ilości przekraczającej przyjęte normy. Na przykład wieś Lepakowo i Jaciążek oskarżone zostały o nadużycie serwitutu wypasu na sumę 100 rubli, zaś Brzuze Małe - 17 rb. komisarz uznał w pełni winę trzech ww. wsi i ukarał na rzecz poszkodowanych właścicieli majątków grzywną podniesioną w skargach.

Podobnie wysokie grzywny nałożył komisarz za nadużycie serwitutu wypasu na włościan sześciu wsi należących wcześniej do klucza majątku hr. L. Krasieńskiego. Surowo wiec ukarano włościan wsi Magnuszew Wielki i Magnuszew Mały (grzywna 148 rb.) oraz Orzyc (90 rb.). Ogółem w ramach tej transzy skarg złożonych przez ww. właściciela klucza mająt-

ku Magnuszew ukarano włościan 6 wsi na rzecz dominium kwotą w wysokości 1232 rb. z rozłożeniem na dwie raty płatności⁷.

Obopólne oskarżenia odnotowano we wsi Szwelice, Czarnostowo i Grądy. Właściciel majątku Czarnostowo, K. Gniazdowski obwiniał włościan ww. wsi i wieś Grądy o to, że nie oznakowują prawidłowo wypasanego bydła, niszczą zagajniki oraz wypasają więcej bydła niż zapisano w tabelach i to w nie jednym stadzie. Chłopi ze swej strony podnosili, iż właściciel ścieśnia im użytki i ogranicza w korzystaniu z serwitutów opału i pastwiska. Zaś włościanie ze wsi Gołoniwy donosili o zatrzymaniu ich bydła przez służbę tamtejszego właściciela, przy czym, jak pisano, wskutek aktu przemocy padł jeden z wołów. Również w tych przypadkach brak jakiegokolwiek stanowiska komisarza. Również właściciele majątków podnosili samodzielnie roszczenia wobec włościan należących wcześniej do ich wsi. Dziedzice majątków Bindużka i Grądy oskarżali włościan tych wsi, że w okresie 3 miesięcy wypasali bez zezwolenia 513 sztuk koni, bydła i owiec. W innej zaś skardze wieś Grądy wypasała w takim czasie 223 sztuk bydła i koni oraz 240 sztuk owiec. W tym przypadku komisarz uznał winę wymienionych wsi i obłożył ich grzywną w wysokości 397 rb., licząc przeciętnie po około 1,5 rb. od sztuki wypasanego inwentarza⁸.

Podobnie wysokimi karami ukarano włościan wsi Sielc, których ukarano grzywną w wysokości 325 rb., za wypas krów i owiec. W latach 80. XIX wieku obserwujemy zmniejszenie się liczby skarg o nadużywanie serwitutów. Tylko rok 1880 zaznaczył się pod tym względem złym przykładem. I tak np. chłopi wsi Rzewnie za wypas poza normą 80 sztuk bydła i 25 koni obciążeni zostali zapłaceniem odszkodowania właścicielowi majątku kwoty - 195 rb., a drugim razem 75 rb. Pobliskie Napierki Butne w podobnej kwestii, kwotę 210 rb. Ogólnie w ciągu tylko 1 roku, 4 wsie zapłaciły za nadużycie serwitutu wypasu kwotę 518 rb. Często zatargi dotyczyły oprawy sprzedaży majątków. I tak po sprzedaniu przez A. Szylinga 12-włókowego majątku Płoniawy pobliskiej szlachcie, włościanie posiadający tam serwitut, nie chcieli dopuścić nowych właścicieli do wypasu bydła razem z inwentarzem wiejskim. Chłopi ze wsi Zblichu dopuścili się zabrania bydła dworskiego do własnych obór. W tym przypadku komisarz dopuścił nowych nabywców do korzystania z serwitutów, a jednocześnie zabronił włościanom zabierania bydła, podobnie jak i drugiej stronie⁹.

W latach 80. chłopi ze wsi Rzewnie byli oskarżani o wypas poza normą 80 sztuk i 25 koni. Skargę włościan uznał komisarz za zasadną i ukarał włościan wymienionych wsi grzywną w wysokości 195 rb. i drugim razem 75 rb. Pobliskie zaś Napierki Butne za podobne przewinienie kwotę 210 rb.

Ogólnie na dość małym obszarze ukarano dużo wsi za nadużywanie serwitutów, 4 wsie zapłaciły za powyższy precedens kwotę 518 rb. grzywny.

Ograniczenia prawa do serwitutów pastwiska zaznacza się też i w inny sposób. Trzy wsie, korzystając z serwitutu na majątku Rzewnie, doniosły władzom, że właściciel ogranicza ich użytki poprzez przyjmowanie na wypas obcego bydła, zaś ze wsi Karniewo włościanie domagali się udostępniania do wypasu bydła młodych zagajników dworskich. W tej sprawie w drodze porozumienia stron właściciel majątku zgodził się nie czynić w przyszłości podobnych praktyk, a administracja majątku udostępniła dla bydła włościańskiego 138 mórg lasu w miejscach określonych nazwą „Dębina”, „Żabin”, „Ostracha”¹⁰. Niekiedy przedmiotem sporu było wypasanie na wspólnym pastwisku różnorakiego inwentarza i pactwa, które to ostatnie tak brudziło swymi odchodami użytki, iż nie sposób było prawidłowo wypasać na tych terenach „gruby” inwentarz.

Wieś Sielc Stary miała za złe tutejszej szlachcie, że na 30-morgowym wspólnym pastwisku wypasała swoje gęsi i świnię, co powodowało dla chłopów duże straty. Coraz częściej pojawiają się zarzuty ze strony chłopów, że dziedzice uszczuplają im użytki na łąkach, a nawet zmniejszają szerokości przegonów dla ich bydła. Podobne w treści skargi wpłynęły pod adresem właścicieli majątków Dzierżanowo Gromadzkie i Karniewo. Wobec tego ostatniego wieś z naciśkiem podkreślała, że „dziedzic nie tylko zamknął dla ich inwentarza część lasu, ale wskutek zmniejszenia szerokości przegonu mają trudności z przeganianiem 68 sztuk bydła na pastwisko”¹¹.

Ostatnia dekada XIX wieku w powiecie makowskim charakteryzuje się pewną dyferencją. Gdy bezwzględna liczba skarg chłopskich raczej się zmniejszała, to zasięg terytorialny jak i liczba wypasanego chłopskiego inwentarza rosła. Rosły też szacunki poniesionych strat ze strony właścicieli majątków. Dało się zaobserwować wzrost liczby skarg zanoszonych przez właścicieli. Na przykład właściciel majątku Łukowo Schurr donosił władzom włościańskim, że chłopi tej wsi wypasali przez okres 9 dni na koniczynie dworskiej - 85 sztuk bydła. Ten typ skarg jak ostatnia zaczął się pojawiać częściej, kiedy proces wykupu serwitutów przez wieś się nasilił. Chłopi mimo skasowania tych dogodności prawem zwyczajowym nie chcieli rezygnować łatwo z dawniejszych użytków wspólnych. Ponadto z reguły wypasali na dworskim więcej inwentarza niż dozwolone im to było tabelami. Jeszcze w roku 1900 parobcy z folwarku Wólka Łukowska pisali, że właściciel ograniczył im liczbę wypasanych zwierząt do 20 sztuk bydła i 200 owiec. Wieś Wronowo oskarżała właściciela Ossowskiego o zaoranie i wypas na dawnych wspólnych ugorach 1000 sztuk własnego inwentarza.

Do nietypowych skarg należał monit mieszczan rolników z miasta Różana z 1905 roku, w którym podnosili, aby komisarz skreślił z ich rejestru 84 mórg

gruntu, danego im za serwitut, ponieważ „jeszcze w 1892 roku zabrano im tę ziemię na budowane tam forty wojskowe”¹².

Bliżej proces nasilenia się zatargów między wsią a dworem w powiecie makowskim, na tle nadużyć w korzystaniu z serwitutu wypasu, ilustruje zestawienie¹³ (tab. 3).

Tabl. 3

Rok	Ogółem wsi objętych skargami o ser. wypasu	Nadużycie serwitutu wypasu						
		Ustalenia właścicieli				Decyzja komisarza		
		Liczba skarg	Liczba wypasanych zwierząt	Wysokość strat w rb.	Liczba wsi	Uzasadnione skargi	Wysokość grzywny w rb.	Liczba ukaranych wsi
1874	6	2	–	–	–	2	17	3
1875	5	–	–	–	–	–	785	13
1876	23	36	607	1231	16	4	19	3
1877	14	4	–	–	–	–	82	2
1878	2	2	41	–	–	2	181	5
1879	13	5	196	–	–	5	318	3
1880	8	5	–	–	–	5	125	5
1881	9	15	65	–	–	6	–	2
1882	38	14	188	208	8	13	155	17
1883	28	5	64	20	2	3	–	–
1884	40	17	91	427	11	11	184	6
1885	79	10	236	81	2	8	106	6
1886	56	4	34	125	4	4	20	4
1891	50	3	500	8	1	3	–	–
1895	50	6	–	548	4	5	202	4
1800	50	12	311	589	3	6	188	6
1905	50	3	216	620	2	2	195	5

z użyciem siekiery czy też bez. Ilość zbieraniny należna na poszczególnym osadom chłopskim była określana zwykle na rok w furach jedno- lub parokonnych.

W powiecie przeciętnie na osadę wyznaczano od 36 fur (jedno- lub parokonnych) do 104 rocznie, a niekiedy wyrażano powyższą służebności w liczbach bezwzględnych obciążających poszczególne

Serwitut opału, ściółki i budulca

W powiecie makowskim z serwitutu opału korzystało około połowy wsi objętych uwłaszczeniem, co było średnią wielkością w stosunku do innych powiatów, gdzie właściciele skupiali w swych rękach duże połacie lasów. Najwięcej z tego typu dogodności korzystali chłopi w gminie Płoniawy (52% uwłaszczonych wsi), gminie Krasnosielc (50%) i Perzanowo (35%). Najmniej zaś serwitutu opału wyznaczono wsiom w gminie Siełuń i Karniewo, gdzie lasów w rękach właścicieli pozostawało niewiele. Podobnie w wąskim zakresie korzystali chłopi na omawianym terenie z serwitutu budulca, tu tylko około 35% wsi¹⁴. Oprócz drewna na opał chłopi w powiecie makowskim. Rzadziej mieli zagwarantowane w lasach pańskich prawo do kopania pni na oświetlenie, wycinania chrustu do grodzenia płotów, (tzw. Zbieraniny). W ramach serwitutu opału wolno im było wchodzić do lasu celem łamania z drzew suchych gałęzi, często z dokładnym określeniem, czy

majątki. Tak np. 5 wsi pobierających opał na majątku Karniewo miało prawo pobierać corocznie 2395 fur zbieraniny, 8 wsi majątku Młodzianowo - 2141 fur oraz 402 fury gałęzi i 58 sążni pni. Na majątku Drażewo 6 wsi pobierało w ciągu roku 10061 fur zbieraniny¹⁵. Każda osada miała wystawione na dany rok pismo urzędowe, tzw. asygnację, w której określono miejsce i wielkość pobieranego serwitutu opału, czy budulca, oraz dni tygodnia, kiedy wolno było wchodzić chłopom do wyznaczonego lasu.

Warto zaznaczyć, że w łąkach majątku Młodzianowo, opał mogły pobierać wsie Kobylinek i Wronowo, zaś w lesie pięć wsi, tj. Popielarka, Zacisze, Dobczyzna, Obludzin i Wólka Łukowska. Przestrzeganie porządku korzystania z serwitutów w tym opału i budulca było uregulowane odpowiednimi przepisami władz włościańskich, co jednak z tego, skoro obie strony, tak chłopi jak i dziedzice nie chcieli w pełni ich respektować.

Obopólne oskarżenia zaczęły się pojawiać z chwilą uwłaszczenia, a nasilenie się tych negatywnych zjawisk mamy do odnotowania w powiecie makowskim szczególnie w latach 70. i 80. XIX wieku, tuż przed zamianą bądź wykupem serwitutów. Początkowo to chłopi w większej masie mieli uzasadnione roszczenia, niż sami dziedzice.

Wieś Zamość twierdziła, iż tutejsi właściciele częstokowi nie wydali jej odpowiedniej asygnacji na opał, zaś ze wsi Rostkowo powiatu przasnyskiego chłopi podnosili, iż właścicielka majątku Podoś - Lesińska, nie wydaje im należnego opału. W tym ostatnim przypadku, komisarz uznał roszczenia za uzasadnione i nakazał wydać 20 osadnikom, za okres 7 lat, 105 fur chrustu, 182 łąty i 37 drzew. Podobna decyzja zapadła w stosunku do majątku Mognuszew należącego do hr. L. Krasieńskiego, który został zmuszony wydać włościanom pobliskich wsi, za okres ostatnich 5 lat, 1011 fur opału. Te uzasadnione roszczenia chłopów często nie pozostały bez odpowiedzi ze strony samych dziedziców. Wspomniani wyżej drobnii właściciele majątku Zamość zarzucali tutejszym chłopom, że samowolnie zabrali z lasu w 1876 roku kilkanaście brzoźowych i sosnowych drzew na sumę 151 rb., zaś pełnomocnik właściciela Magnuszew Wielki doniósł ze swej strony, iż 15 włościan tej wsi zabrano z lasów w 1881 roku - 19 fur gałęzi i 27 drzew. Roszczenia właścicieli musiały być nieuzasadnione, skoro brak w tej sprawie jakiegokolwiek decyzji komisarza, a nawet jak w przypadku wójta gminy Karniewo, który oskarżył włościan wsi Szewelice i Czarnostwo, iż zabierają opał w miejscach niedozwolonych, stwierdziwszy, że raport był fałszywy, polecił naczelnikowi powiatu wyciągnąć w stosunku do podwładnego wnioski służbowe¹⁶.

Niekiedy właściciele majątków mieli uzasadnione pretensje do wsi. Chłopi ze wsi Szewelice pisali w skardze, iż lokalny rządca nazwiskiem Kraska, w towarzystwie służby leśnej oraz parobków zastąpił im drogę i groził rewolwerem. Komisarz uznał, iż skarżący się włościanie zbierali w lesie zw. Długim Borem opał samowolnie i wobec tego reakcja właściciela była w tym przypadku uzasadniona¹⁷.

Dość częstą przyczyną zatargów wsi ze dworem było karczowanie przez właścicieli lasów na cele handlowe (w nich znajdowały się przypisane prawem chłopskie serwituty). W majątku Sielc tamtejsi właściciele mieli wyciąć 4 włoki lasu, a dziedzic z Drażniewa wyrębał w 1887 roku z lasu serwitutowego 4 tys. sztuk drzew, a w następnym roku - 5301 sztuk, przez co zmniejszył znacznie możliwości znalezienia, jak pisali chłopi, odpowiedniego opału. Trzebienie lasów przez właścicieli często obciążonych prawem serwitutowym na omawianym terenie prowadziło do licznych zatargów. Lepiej było w takich przypadkach, gdy lasów do wspólnego użytkowania było dużo, a ponadto władza godziła się na taki wyręb. Na takiej

właśnie zasadzie mógł wyciąć 147 morgów, z ogólnego ich areалу 350 morgów, właściciel majątku Konaszewo - Zawady, Gustaw Schurr.

Okres intensywnych przemian kapitalistycznych w rolnictwie w ostatniej ćwierci XIX wieku wpłynął na eskalację zdrażnień wsi ze dworem. Ogólnie były to te same przyczyny jak wcześniej z nasileniem się wartości otaksowanych strat.

Pierwszeństwo wiodły sprawy o niewydawanie przez właścicieli należnego chłopom opału i budulca, zaś ze strony chłopów kradzieże drewna w lasach dworskich, bezprawnego wchodzenia do lasów, itp. I tak włościanie 6 wsi pobierających opał w lasach majątku Młodzianowo upomnieli się o nie wydany za 1885 rok opał, w ogólnym wymiarze 642 fur. Podobne roszczenia wysunięto wobec właściciela Czarnostwa oraz majątku Zamość. Komisarz polecił wydać skarżącym się wsiom zaległy opał w wysokości wskazanej w raportach, z czego dziedzic Czarnostwa miał wydać 52 fury zbieraniny, a majątku Zamość - 165 fur parokrotnych opału lub równowartość 82 rb¹⁸.

Lata 90. XIX wieku przynoszą lawinę skarg folwarków na nadużycia ze strony włościan. Jest to okres, kiedy większość serwitutów została już wykupiona, stąd np. właściciel majątku Magnuszew Wielki - Mierzwiński oskarżał, że w latach 1893-1894 pobliscy chłopi wchodzili bezprawnie do lasów dworskich 313 razy, zaś administracja majątku Karniewo wykazała, że 6 tutejszych wsi czyniło na rzecz dominium straty w wysokości 3179 rb. W obu przypadkach komisarz potwierdził zaskarżone straty wynikłe z nadużycia serwitutu opału i ukarał 105 włościan z majątku Magnuszew - łączną grzywną 105 rb, zaś Karniewa - 1295 rb¹⁹.

Ogólnie na podstawie danych Komisarza Makowskiego Spraw Włościańskich dało się ustalić, iż w początkowej fazie realizacji reformy uwłaszczeniowej, zjawisko nadużyć w korzystaniu przez wieś z serwitutu budulca i opału było marginalne. Ten stan rzeczy zmienił się zdecydowanie w kierunku eskalacji nadużyć na omawianym terenie, począwszy od roku 1881 i utrzymał się właściwie bez zmian do 1905 roku. I tak, gdy przeciętnie w latach 1867-1880 wpływały w ciągu roku do komisarza około 3 skargi ze strony właścicieli majątków (z czego uzasadniona była 1 skarga), to w późniejszym okresie, tj. w latach 1881-1905, takich skarg było ponad 16. Z tej liczby ponad 11 skarg uznał komisarz za uzasadnione. Również nieporównywalne są wartości dotyczące kwot grzywny nakładanych na wieś przez komisarza jak i liczba pociągniętych do odpowiedzialności włościan. W całym powiecie makowskim odnotowujemy więc w omawianym okresie, że grzywna przeciętnie za 1 rok nakładana na jedną wieś wynosiła około 28 rb., a liczba ukaranych chłopów w jednej wsi (uznaną za winną nadużyć) ponad 15. Gwoli jasności obrazu należy stwierdzić, iż w omawianym okresie z reguły więcej roszczeń mieli chłopi. Skarg takich było bowiem dwukrot-

nie więcej niż ze strony właścicieli majątków, choć dotyczyły zupełnie innej materii. Skargi chłopskie o ograniczenie serwitutów wypasu i opału stanowiły około 50% innych skarg²⁰.

Wykup serwitutów

Sprawą likwidacji serwitutów zajmował się w latach 1867-1870 Komitet Urządzący. Opracowany wówczas urzędowy projekt zamiany serwitutów w dobrach prywatnych nie został zatwierdzony przez cara. Władzom w Królestwie zalecono przeprowadzenie likwidacji serwitutów na podstawie dobrowolnych umów między wsią a dworem²¹.

W powiecie makowskim właściciele majątków stosunkowo wcześniej przystąpili do regulacji uciążliwych dla siebie wiejskich „dogodności”, w tym przede wszystkim pozbycia się serwitutu leśnego, pastwiska a na końcu ściółki. Przyczynę takiego podejścia należy upatrywać w nasileniu się ze strony chłopów bezprawnego wchodzenia do lasów dworskich po drzewo, wypasanie przez wieś większej liczby zwierząt niż było im dozwolone i to w lasach, a przecież te mogły być łatwo sprzedane, o ile nie ciążyły na nich rozliczne „służebności”. Najwcześniej zaczęły regularne kontakty ze wsią dwory w gminie Płoniawy. Tu tylko w latach 1870-1890 jedenaście wsi zawarło odpowiednie umowy, na 13 przygotowanych do wykupienia serwitutów²².

W gminach Karniewo i Krasnosielc stosunkowo późno przystąpiono do uregulowania spraw serwitutowych, bo dopiero w latach 1900-1912. Tak jak w przypadku gminy Karniewo tę opieszałość należy tłumaczyć raczej niechęcią małorolnych chłopów (a tych było tu dużo) do pozbywania się tak ważnych dla siebie dobrodziejstw ukazu, to w gminie Krasnosielc bardziej zasobnością dziedziców, którzy i bez lasów objętych serwitutem mogli uzyskiwać drewno na sprzedaż.

Likwidacja serwitutów odbywała się na zasadzie rekompensaty za utracone służebności chłopskie, stanowiącą przez dziedziców w postaci dodatkowej ziemi, lasu, łąki, lub pastwiska. Niekiedy były to pojedyncze izby, a nawet całe chałupy. Wysokość ekwiwalentu była różna i zależała najczęściej od jakości gleby użytkowanej przez wieś.

W powiecie makowskim najwięcej ziemi za serwituty otrzymali chłopci w gminie Smrock (7,6 mórg średnio na osadę), Płoniawy (7,3 mórg średnio na osadę) oraz Krasnosielc (0,6 mórg średnio na osadę) i Perzanowo (4 morgi średnio na osadę). Przytoczona wyżej średnia ekwiwalentu za serwitut może być przy niektórych gminach nieco zawyżona, choć nieznacznie, jako że zdarzało się, iż w dokumentach komisarza zamieszczano przy okazji sporządzania odpowiednich poprawek w tabelach likwidacyjnych nie tylko areał ziemi za zamianę serwitutów, ale również ziemię za separację gruntów lub zamianę całych osad. Z podobnym przypadkiem mamy właśnie do czynienia w gmi-

nie Sieluń i Smrock, gdzie w ekwiwalencie za serwitut ujęto również ziemię nadaną wsiom nie tylko za separację gruntów, ale i przeniesienie budynków.

W poszczególnych wsiach wysokość wynagrodzenia za serwitut była bardzo zróżnicowana. Np. wieś Laski w gminie Smrock otrzymała za swoje służebności 8 mórg ziemi na osadę, wieś Zakliczewo 2 m. 090 pr, a Magnuszew Wilk - 5 m. 240 pr.

Podobnie było w gminie Karniewo, gdzie wieś Wólka Łukowska otrzymała 2 morgi na osadę, Czarnostwo - 3 m. 240 pr, Łukowo - 2 m. 90 pr, mimo że średnia w gminie za „odkaz” od serwitutów był przeciętny dla powiatu (około 4,5 morgi na osadę)²³. Największe zróżnicowanie w omawianym przedmiocie obserwujemy w gminie Krasnosielc. Wieś Bagienice otrzymała 9 m. 150 pr gruntu na osadę, Drażewo 6 m, ale Amelin średnio na osadę przypadła tylko 2 m 030 pr, we wsi Łazy 4 m 120 pr, Nowiny 3 m 030 pr²⁴.

W przypadkach, gdy jedna ze stron nie była zadowolona z przebiegu procesu likwidacyjnego serwitutu, interweniowały wtedy władze włościarskie. Z podobnym zdarzeniem spotykamy się w dobrach Krasnosielc, gdzie doszło do zatargów chłopów z czterech wsi (Niesułów, Amelin, Pach i Pieczyska) z administracją majątku o zamianę serwitutu pastwiskowego po wyrąbanym lesie. Wieś Przełaje protestowała przeciwko zaniżeniu wysokości wynagrodzenia za serwitut (3 morgi na osadę), skarżąc się na niską wartość oferowanych jej gruntów (zarośla), które jej zdaniem, nie pozwalały na właściwe wyżywienie inwentarza. Komisja ostrołęcka, wychodząc z założenia, że podobne normy w dobrach rządowych są jeszcze niższe, utrzymała swój pierwotny wniosek w mocy²⁵.

Niekiedy władze włościarskie doprowadzały do zamiany serwitutów pod przymusem. Taką procedurę wprowadzono wobec trzech wsi majątku Zatory, którego właściciel wprowadził gospodarkę bezugorową. Na skargę chłopów, że dostali za mało ziemi, komisarz uznał, że areał 200 prętów na osadę z powodzeniem wystarczy na wyżywienie jednej krowy, wieś żądała przynajmniej 300 prętów²⁶. Niekiedy za serwitut wydawano grunty porośnięte lasem. Np. wieś Mościska w gminie Sielc otrzymała 21 mórg lasu (7 osad), wieś Łaś - 48 mórg lasu (42 osady)²⁷. Ogólnie należy stwierdzić, że proces wykupu serwitutów w powiecie makowskim postępował wolno, podobnie jak w guberni płockiej i łomżyńskiej, czy reszcie kraju.

Do roku 1909 w całym powiecie wykupiło swe służebności około 75% osad chłopskich (w guberni płockiej - 79%). W poszczególnych rodzajach majątków sytuacja układała się w następujący sposób: w majątkach prywatnych których tu było najwięcej chłopci wykupili 75% należnych do nich serwitutów, w rządowych 74%, a w poduchownych - 82%. W następnych trzech latach (czyli do roku 1912) do rządu całkowicie „uregulowanych stosunków” z dworem dokooptowało jeszcze 3,2% osad, czyli razem wykupiło swoje serwituty

w dobrach prywatnych - 78% osad chłopskich. Pozostało, więc w starych stosunkach, we wszystkich rodzajach majątków około 22,5% osad chłopskich.

Przeciętnie jedna osada chłopska tytułem wykupio-

nego serwitutu otrzymała 2,7 dziesięcin ziemi, czyli około 3,5 morgi, a więc tyle jak to wykazano wyżej dla gmin Karniewo, gdzie podobny ekwiwalent, za wykup serwitutów wynosił średnio 5,4 morgi.

Wykaz osad chłopskich powiatu makowskiego, posiadających prawo do serwitutów oraz osad, które zamieniły serwituty w poszczególnych okresach (do 1912 rok)²⁸

Lp.	Rodzaje majątków	Rodzaje serwitutów				Chłopi, którzy zamienili serwituty (do 1-go stycznia 1909 roku)							Pozostali przy serwitutach 1.01.1909 r.			Zamienili serwitut między 1909/1912			Pozostali przy serwitutach do 1.01.1909 r.			Obszar ziemi otrzymanej za serwitut w 10 morgach			
		Liczba osad posiadających prawo do serwitutów				Liczba wsi, osad i miast	Liczba osad, które zamieniły serwituty						Liczba wsi i osad	Razem osad	% całości (liczba osad)	Liczba wsi, osad i miast	Razem osad	% całości (liczba osad)	Liczba wsi, osad i miast	Razem osad	% całości (liczba osad)	Leśny	Pastwiska	Leśny i pastwiska Razem	
		Leśny	Pastwiska	Leśny i pastwiska	Razem		Leśny	Pastwiska	Razem	% całości	Razem osad	% całości (liczba osad)													Razem osad
1.	prywatne	164	87	354	2079	2520	99	87	90	1816	1710	1887	75	65	633	25	7	82	3,2	58	551	22	119	119	7099/7337
2.	rządowe	2	-	9	25	34	1	-	-	25	25	74	1	9	36	-	-	-	1	9	27	-	-	-	46
3.	majorackie	2	-	22	-	22	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	2	22	-	-	-	-	-	-	-
4.	poduchowne	12	-	88	20	108	9	-	68	20	20	88	82	3	20	18	-	-	-	3	20	18,5	-	46	30/76
	RAZEM	180	87	473	3124	2684	109	87	154	1861	1755	2000	75	69	662	25	7	82	64	602	22,5	119	165	7175/7459	

PRZYPISY

- Trudy WSK, t. XVI, tab. I, s. 26.
- Delo Komissara Makowskiego Uczda, Nr p. 394, Arch. M. St. Warszawy, Filia w Mławie.
- Akta Komisarza Włościańskiego Powiatu Makowskiego, p. 1-365, Arch. M. St. Warszawy, Filia w Mławie.
- Akta Komisarza Włościańskiego Powiatu Makowskiego, p. 395 i p. 443; oraz Zurnal Protokolow i Postanowlen Kom. Mak.m p. 458.
- KSWMP; p. 458 i p. 449 - Zurnal Protokolow i Postanowlen.
- KSWMP; p. 453, Zurnal Protokolow i Postanowlen.
- KSWMP; p. 453, Zurnal Protokolow i Postanowlen.
- KSWMP; p. 453, Zurnal Protokolow i Postanowlen.
- KSWMP; p. 458, Zurnal Protokolow i Postanowlen.
- KSWMP; p. 458, Zurnal Protokolow i Postanowlen.
- KSWMP; p. 453, Zurnal Protokolow i Postanowlen.
- KSWMP; p. 456.
- KSWMP; p. 370-482 oraz obliczenia własne autora.
- KSWPM; p. 370-482; Cz. Ohrysko-Włodarska, *Organizacja władz włościańskich w Królestwie Polskim i ich pozostałości aktowe*, Warszawa 1973, s. 110-111.
- KSWMP; p. 445, Zurnal Protokolow i Postanowlen.
- KSWMP; p. 445 i 446 oraz p. 448, Zurnal Protokolow i Postanowlen za 1881 rok.
- KSWMP; p. 449, Zurnal Protokolow i Postanowlen za 1882 rok.
- KSWMP; p. 450.
- KSWMP; p. 445-482, Zurnal Protokolow i Postanow-
- len, W. Łątkowski dysertacja doktorska, *Wieś plocka w dobie reform agrarnych XIX wieku*, s. 255 (mps).
- KSWMP; p. 1-482; oraz wylczenia własne na podstawie pracy, W. Łątkowski, *Wieś plocka w dobie reform agrarnych XIX wieku*, (mps).
- K. Groniowski, *Realizacja reformy uwłaszczeniowej 1864 r.*, Warszawa 1963 r., s. 192-204, PKU, t. XXI, art. 3206, s. 9-22.
- KSWPM, p. 39-51, gdzie w dokumencie widnieją daty wykupu serwitutu przez niektóre wsie tej gminy. I tak serwituty wykupiły wsie: w 1876 roku - Ciecioruki, Płoniawy, Retka Stara, Retka Nowa, w 1877 roku - Łęg, w 1887 roku - Sączraska, Chdkowo Wik., Płoniawy Prob., w 1889 roku - Obłudzin, Popielarka, w 1890 roku - Dybczyzna.
- APM, KSWPM, p. 294 - 295, p. 287 oraz p. 185-225
- APM, KSWPM, p. 299, 301-302.
- APM, KSWPM, p. 299, 328, 333, K. Groniowski, *Uwłaszczenie w guberni łomżyńskiej*, Rocznik Białostocki, t. XIII, 1976, s. 185.
- Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Białymstoku, Urząd Gubernialny Łomżyński do Spraw Włościańskich - 13, k. 89 - 96.
- APM, KSWPM, p. 15 - 365.
- Delo Komissara Mokowskiego Uczda, p. 394, Archiwum M. St. Warszawy, Filia w Mławie.